

GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 18 (1635) 7.05.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)



3 Maja w Świdniku

Potrójne święto

O naszych fobiach, kompleksach z jednej i przywiązaniu do wolności z drugiej strony mówił Metropolita Lubelski, książę arcybiskup Józef Zyciński w homilii, podczas uroczystej mszy świętej w intencji mieszkańców Świdnika odprawionej na Placu Konstytucji 3 Maja. Już dawno święto 3 Maja nie było w Świdniku obchodzone tak uroczysto. Złożyły się na to trzy okoliczności: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, 50-lecie uzyskania przez Świdnik praw miejskich i zupełnie świeża, trzydniowa zaledwie obecność we Wspólnocie Europejskiej. To ostatnie wydarzenie wydaje się jednak szczególnie zaprzętać umysły Polaków i dlatego jemu przede wszystkim książę arcybiskup poświęcił większą część kazania.

Dokończenie na str. 2



R E K L A M A

ZAKŁAD UTRZYMANIA RUCHU Sp. z o.o.

Oferuje profesjonalne usługi w zakresie:

- Projektowania systemów alarmowych do KL SA-4
- Instalowanie i konserwacja systemów alarmowych
- Instalowanie i konserwacja systemów telewizyjnej dozoru
- Wykonujemy instalacje w obiektach przemysłowych i handlowych, użyteczności publicznej i prywatnych.

Posiadamy stosowną koncesję MSWiA na powyższą działalność oraz właściwe licencje techniczne. Wykwalifikowana kadra, konkurencyjne ceny, krótkie terminy.

aleja Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik
tel. 751-27-05, fax. 468-09-22

R-24

Powstało Europejskie Stowarzyszenie Przemysłów Lotniczego i Obronnego

Wykorzystać szansę

22 kwietnia powstało Europejskie Stowarzyszenie Przemysłów Lotniczego i Obronnego (ASD). Stowarzyszenie zrzesza 32 organizacje krajowe z 20 państw Europy i ponad 800 przedsiębiorstw do nich należących. Członkiem ASD zostało również Stowarzyszenie Polskiego Przemysłu Lotniczego. Na zebranie założycielskie ASD wyjechał do Brukseli Mieczysław Majewski, prezes PZL-Świdnik i przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Lotniczego. W czasie brukselskich obrad wszedł on do zarządu nowej organizacji. Po powrocie zapytaliśmy prezesa M. Majewskiego o wrażenia ze spotkania:

- Jesteśmy świadkami konsolidacji europejskiego przemysłu obronnego i lotniczego na niespotykaną dotąd skalę. Działające dotychczas oddzielne stowarzyszenia obu branż (EDIG i AECMA) powołały organizację zatrudniającą w całej Europie ponad 600 tys. ludzi i osiągałą roczną sprzedaż o wartości 100 mld euro.

Doskonale się składa, że konsolidacja ta przypada w momencie przyjmowania przez Unię Europejską nowych członków, w tym Polski. Uzyskujemy bowiem prawo głosu w sprawach najważniejszych dla naszej branży lotniczej. Szkoda, że polskie przedsiębiorstwa należące do nazijnego i morskiego sektora zbrojeniowego nie posiadają własnej reprezentacji podobnej do SPPL umożliwiającej



akcesję do stowarzyszenia europejskiego. Zastanawiamy się nad rozszerzeniem formuły stowarzyszenia tak, by objęło ono wspomniane sektory.

Mimo świeżej daty powstania ASD jest już organizacją bardzo potężną.

Dokończenie na str. 6

Przemówienie burmistrza Waldemara Jaksona wygłoszone w czasie obchodów Święta 3 Maja



stwie i fałszu. Jan Paweł II przypomina nam o tym w słowach: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”. Twórcy Majowej Konstytucji w jej preambule nie zapomnieli o Bogu, pisząc: „Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami; przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karą apostazji. Ze zaś ta sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom jakiegokolwiek bądź wyznania, i dlatego wszelkich obywateli i religij wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych warujemy”. Takich też odwołań w przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej będziemy się domagać. Te słowa kieruje szczególnie do tych środowisk, które dzisiaj głoszą z satysfakcją, że oto zaściankowa i katolicka Polska wreszcie wchodzi do Europy. Przypomnijmy: Polska w Europie jest od tysiąca lat, a tylko brutalny, militarny atak sąsiadów z Zachodu i ze Wschodu w roku 1939 sprawił, że przez pół wieku Polska w tej Europie nie mogła się normalnie rozwijać.

To ponad tysiąc lat temu na zjeździe w Gnieźnie spotkali się cesarz Otton III i władca Polski Bolesław Chrobry. Tam cesarz włożył polskiemu władcy własną koronę i przekazał wieczną św. Maurycego, ogłaszając współpracę i równe traktowanie wszystkich części Europy: ludów germańskich, włoskich, frankońskich i słowiańskich. Niestety, jego następcą na tronie cesarskim Henryk II, nie kontynuował już misji Ottona, wybierając rozwiązanie zbrojne. Gdy walka, także walka w imię Krzyża, budziła w całej średnio-wiecznej Europie powszechne uznanie, a państwo krzyżackie, uznawane było za wzór chrześcijańskiego państwa, na świeżo powstałym Uniwersytecie w Krakowie, Paweł Włodkowic, rozwijał teorię, w której pokazywał, że nawracanie mieczem nie daje żadnych pozytywnych owoców. Gdy już w nowożytnym Europie triumf zwyciężyła teoria „czysta władza, tego religia”, której efektem był okres krwawych wojen religijnych, w Polsce panowała całkowita tolerancja religijna i rzeczywistość unia między narodami polskim, litewskim i ruskim zawarta w Lublinie, a w obronie zagrożonej tożsamości religijnej i narodowej, król Jan Kazimierz oddał cały naród pod opiekę Jasnogórskiej Matki, Królowej Polski. Gdy we Francji budowa oświeconego i republikańskiego państwa wymagała wymordowania całej katolickiej ludności Wandy, w Polsce od kilku wieków panowała wolność polityczna, z jej zwieńczeniem w postaci Majowej Konstytucji.

I tak jak Polska jest od tysiąca lat w Europie, tak „Solidarność” jest bez wątpienia jednym z najważniejszych symboli Zjednoczonej Europy. Nie byłoby jednak „Solidarności”, bez takich protestów robotniczych jak Lubelski Lipiec, którego początek miał miejsce właśnie tutaj, w świdnickich zakładach lotniczych. Wolno nam być dzisiaj dumnym z tego, że to także dzięki strajkom w Świdniku było możliwe dzisiejsze rozszerzenie Unii Europejskiej o 10 nowych państw Europy Środkowo - Wschodniej. Możemy z dumą powiedzieć, że dzięki bohaterkiej postawie Świdniczan „runęły w Europie mury”.

Na to nakłada się nasza mała rocznica 50 - lecia uzyskania przez Świdnik, naszą „Małą Ojczyznę” praw miejskich. Chciałbym, abyśmy dzisiaj podczas uroczystej mszy świętej, która będzie miała miejsce na tym placu, wyrażali łaski Opatrzności dla miasta Świdnika, dla jego mieszkańców, dla wszystkich zmarłych mieszkańców Świdnika i dla wszystkich, którzy tutaj się urodzili, mieszkali, a dzisiaj rozproszeni są po całej Unii Europejskiej i po całym świecie.

Potrójne święto

Dokończenie ze str. 1

- Nie uważajmy Zachodu za źródło wszelkiego zła, sądząc jednocześnie, że Wschód tak bardzo nam się udał - mówił ks. arcybiskup Józef Zyciński. W najbardziej laickim z francuskich miast - Marsylii do kościoła chodzi jeden na stu mieszkańców. Na wielkanocne nabożeństwa do moskiewskich cerkwi zawiązał jeden na trzy tysiące moskwiów. Ksiądz arcybiskup przestrzegając jednocześnie przed czerpaniem z Zachodu wyłącznie tego, co czerpać najłatwiej, a co okazuje się powierzchowne i głupie: W hamburskiej dzielnicy Sankt Pauli stoi polski kościół. Otaczają go porno shopy, przeciwko którym jednak - jak twierdzą miejscowi Polacy - protestować nie ma sensu. Dlaczego? Władze miasta nie zdecydowały się na ograniczenie interesu, który przynosi im z tytułu podatków większe zyski niż wszystkie pozostałe dzielnice Hamburga.

Polacy powinni być ufni w swoją tożsamość i wrażliwość na ród na zamachy na jego wolność suwerenność. Świdnik i Nowa Huta - to dwa miasta, które z administracyjnego nakazu miały być wzorami budowy socjalistycznego społeczeństwa. Tymczasem nie ma dzisiaj w Polsce wielu miast, które tak chlubią się bliską obecnością Boga. - Nie lekajcie się, bo lęk nie jest cnotą - nawoływał ksiądz arcybiskup, jakby odgadując nastroje zgromadzonych wiernych. Pół wieku niewoli tylko umocniło przywiązanie narodu do jego najważniejszych wartości.

Świdnik ma dopiero 50 lat, ale wiele starszych od niego miast mogłoby pozazdrościć mu historii. To miasto jest kolebką polskiej suwerenności. Jak rzadko które doznało prześladowań lat stanu wojennego, a dzisiaj jest przykładem radzenia sobie w nowej, wcale niełatwej rzeczywistości.

Młodzi ludzie uczyli się jak:

ŻYĆ PEŁNIEJ

Profilaktyka może być ciekawa i mieć interesujące formy. Udziednili to uczestnicy I Przeglądu Spektakli Profilaktycznych, jaki odbył się w naszym mieście w ubiegłym tygodniu. Jego hasło brzmiało „Żyć pełniej”. Krótkie formy teatralne, zawierające

trum Profilaktyki Świetlicy Profilaktyczno - Wychowawczej Lubelskiego Stowarzyszenia Przeciwalkoholowego. Wśród starszych uczestników nagrody zdobyły zespoły z - Liceum Ogólnokształcącego za spektakl „Wyzwolenie” oraz grupa teatralna z Warsztatu



Jeden ze zwyciężskich zespołów teatralnych przeglądu, uczestnicy zajęć w świetlicy LSP przygotowali pantomimę na temat rozluźnienia więzów rodzinnych, braku porozumienia między dziećmi i rodzicami. - Nawet gdy jesteśmy razem, nie potrafimy tego wykorzystać, bo telewizor stał się przedmiotem kultu w rodzinie. Zatrzaśnięci w ekran nie wiemy co czują nasi najbliżsi, ani jak wygląda prawdziwy świat - tłumaczyła przesłanie spektaklu Magdalena Skibińska i Katarzyna Sosnowska, które przygotowały z młodzieżą nagrodzoną pantomimę.

elementy profilaktyki przedstawili świdnickie szkoły oraz instytucje pracujące z młodzieżą. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a za najciekawsze spektakle jury uznało w grupie młodszych uczestników „Ofiarom nalożu” przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 i „Okno na świat” działającej przy Miejskim Cen-

terapii Zajęciowej, która przygotowała spektakl „Przebudzenie”. Zwycięzcy otrzymali nagrody w wysokości 500 zł.

O celach imprezy mówi EWA KOS-SOWSKA, kierownik Miejskiego Centrum Profilaktyki, pomysłodawczyni przeglądu: - Spektakle przygotowane były od kilku miesięcy, czyli od ubiegłorocznego spotkania ze szkolnymi pedagogami, na którym zdecydowano o ogłoszeniu konkursu. Dyskutowaliśmy nad Gminnym Programem Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i wtedy doszłam do wniosku, że należy uaktywnić młodzież. Zamiast zapraszać, za duże pieniądze, grupę teatralną, której spektakl obejrzałaby świdnicka młodzież, uznałam, że lepsze efekty profilaktyczne przyniesie samodzielna praca uczniów nad przygotowaniem własnych form teatralnych. Określiłmśmy jedynie tytuł przeglądu, który brzmiał „Żyć pełniej”. Jest to temat projekcyjny i bardzo otwarty, natomiast uczniowie sami mieli znaleźć w jego ramach treści dotyczące ich życia. Nie nie narzucałmśmy, gdyż naszym zdaniem profilaktyka dotyczy wszystkich sytuacji życiowych.

Spektakle dotyczyły ryzykownych zachowań młodzieży związanych z pićciem, paleniem, zażywaniem narkotyków, przemocą domową i przemocą wśród rówieśników. Była to także promocja zdrowego stylu życia i spędzania wolnego czasu. Uczestnicy przeglądu w prezentowanych formach teatralnych pokazali konsekwencje wyborów ludzkich, wskazywali jak dokonywać tych właściwych, będących jednocześnie spełnieniem hasła dwudniowej imprezy profilaktycznej.

Uwaga pacjenci! BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu** deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia
badań profilaktycznych pracowników i kierowców
(wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się
lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona

od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R- 84

Kandydaci do Rady Nadzorczej PZL - Świdnik S.A.

RYSZARD DOLEBA

Lat 46, żonaty, 2 córki w wieku 14 i 4 lat. Mieszkaniec Świdnika od 1993 roku. Absolwent Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. Pracownik WSK „PZL-Świdnik” od 1982 roku: pracownik Centralnego Laboratorium Zakładowego, konstruktor przyrządowania kuźniczego, metalurg procesów obróbki cieplnej, od 1990 roku kierownik sekcji metalurgicznej, a obecnie kierownik biura metalurgicznego w Zakładzie Mechanicznym. W 1990 roku po pozytywnie zdanym egzaminie w Ośrodku COSSAC w Paryżu uzyskał certyfikat 3 stopnia w zakresie badań magnetoskopowych. Oprócz pracy w PZL w dniu 16 czerwca 1997 roku na wniosek Dyrektora IMN został powołany na członka Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 225 ds. Lekkich Metali Niezależnych dla Lotnictwa. W czasie pracy w Komisji do 2003 roku był autorem lub współautorem 35 projektów norm państwowych przekazanych jako projekty PN-EN do PKN. Od 2003 roku po reorganizacji PKN został powołany na członka Komitetu Technicznego ds. Materiałów Lotniczych Niezależnych przy Instytucie Metali Niezależnych w Gliwicach, a od kwietnia 2004 roku po formalnym przyjęciu Polski do CEN został jedynym przedstawicielem Polskiej Przemysłu Lotniczego w zakresie norm dotyczących metali niezależnych z ramienia KT 225 IMN w Eu-

ropejskim Komitecie Technicznym CEN/TC 132. W ramach współpracy w Komitecie Technicznym od 2003 roku do dnia dzisiejszego uczestniczył w 21 projektach przyjętych do publikacji.

Dodatkowo współpracuje z IMN Oddział Metali Lekkich pod kierunkiem doktora J. Senderskiego w ramach prac statutowych IMN w zakresie badania przewodności metali i nowych projektów dotyczących nanomateriałów - technologii przyszłości współczesnej cywilizacji.

Biorąc pod uwagę konieczność ciągłego promowania Naszej Firmy oraz tworzenia kierunków rozwoju w celu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów ekonomicznych podjąłem wyzwanie kandydowania na członka Rady Nadzorczej WSK „PZL-Świdnik” S.A. z ramienia załogi. Jest to zadanie trudne, gdyż pracownicy mają w obecnej Radzie tylko jednego członka, który samodzielnie nie może zrealizować żadnych strategicznych zadań. Do podjęcia działań skłoniła mnie pomoc i pozytywna opinia Zarządu „NSZZ Solidarność” i współpracowników. Korzystając z doświadczenia zdobytego w Instytucie i firmach, z którymi miałem okazję współpracować mam dużą wiedzę w zakresie optymalnych kierunków rozwoju zarówno w zakresie produkcji, jak i niezbędnych inwestycji dających szansę na sukces. W celu sprośnięcia konkurencji i osiągnięcia sukcesu na rynku krajowym i międzyna-



rodowym, który może przełożyć się na poprawę finansów Naszej Firmy i zatrudnionych w niej pracowników należy maksymalnie wypromować własne produkty i zadbać o optymalny kierunek inwestowania, aby dobrze realizować dwa cele: sprzedaż wysokiej jakości, wysoko przetworzonych i zawierających najnowszą myśl inżynierską wyrobów oraz pozyskiwanie usług zewnętrznych, które dobrze wpisują się w strukturę i możliwości produkcyjne Zakładów przynosząc dodatkowe wymierne korzyści ekonomiczne. Myślę, że w tym zakresie jestem kompetentny i mogę zaszczyć swój optymizm i zaangażowanie w rozwiązywanie najtrudniejszych nawet zadań innym członkom Rady Nadzorczej i Kierownikowi Spółki dla pożytku całej Załogi.

ARTUR PERGES

Lat 49. Wykształcenie wyższe techniczne. 26 lat pracy w WSK „PZL-Świdnik” S.A. Obecnie pracuje na stanowisku kierownika sekcji w Zakładzie Mechanicznym. Mieszkaniec Świdnika, żonaty, dwoje dzieci. Ukończony kurs i zdany egzamin przed Komisją Ministra Skarbu Państwa na członków Rad Nadzorczych w Spółkach Skarbu Państwa.

Kandyduje do Rady Nadzorczej po raz pierwszy.

Uważam, że moje doświadczenie zawodowe, społeczne i przygotowanie teoretyczne pozwoli mi właściwie reprezentować załogę w Radzie Nadzorczej. Szanowni pracownicy PZL Świdnik S.A. w przypadku, gdy zagłosujecie w wyborach na moją kandydaturę i zostaną wybrani do Rady Nadzorczej będę dążył za wszelką cenę do dynamicznego rozwoju naszej firmy oraz stabilizacji, spokoju i poczucia bezpieczeństwa dla każdego pracownika.

Uważam, że należy:

- promować - i skutecznie zabiegać - o sprzedaż naszych śmigłowców
- w maksymalnym zakresie pozyskiwać - środki unijne na rozwój naszego przedsiębiorstwa
- podnieść - znacznie opłacalność - wyrobów kooperacyjnych
- wyrownąć - w okresie trzech lat płace w Spółce do poziomu średniej krajowej
- na godziwych warunkach w dalszym ciągu rozwijać - kooperację z firmami lotniczymi
- w dalszej przyszłości pracownik WSK PZL Świdnik S.A. powinien zarabiać - jak w innych lotniczych europejskich firmach

Moim mottem jest:

Za dobrą pracę powinna być godna zapłata.

Pracuj razem z załogą i dla załogi.

Myśl i działaj skutecznie.

Moje hasło:

„NA NASZYM NIEBIE NASZE POLSKIE ŚMIGŁOWCE - ŚMIGŁOWCE PZL-ŚWIDNIK S.A.”



Piotr Bukowiński

Niezależny kandydat załogi. 28 lat pracy w PZL-Świdnik. Wykształcenie wyższe.

Zatrudniony w dziale inwestycyjnym TPR na dwóch stanowiskach: projektant elektryk w budownictwie oraz inspektor nadzoru budowlanego robót elektrycznych. Były radny Rady Miejskiej w Świdniku. Wydziałowy Społeczny Inspektor Pracy - II kadencja. W Lublinie jest członkiem Rady - Lubelskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

W Radzie Nadzorczej PZL-Świdnik będzie dążył do uruchomienia procesów mających za cel zwiększenie zarobków pracowników, oraz do zmniejszenia kontrastów płacowych pomiędzy kadrą kierowniczą a resztą



załogi. Podyktowane jest to dużym zwiększeniem kosztów utrzymania każdej rodziny za względu na wstąpienie Polski do Unii Europejskiej.

Andrzej Słotwiński

Mam 49 lat. Wykształcenie średnie techniczne. Ukończyłem Kurs Mistrza Dyplomowanego, Kursy Inżynierów Zapewnienia Jakości, a także Kurs dla Członków Rad Nadzorczych. Od 34 lat pracuję w Naszym Zakładzie. Od 23 lat jako mistrz ostrzałni narzędzi w zakładzie mechanicznym. Od urodzenia jestem związany ze Świdnikiem. Jestem jednym z założycieli, a do dnia dzisiejszego członkiem Rady Koordynującej Polskiego Lobby Przemysłowego w Warszawie, którego głównym celem są sprawy związane z polską przemyślem, a w szczególności obronnością i lotnictwem. Od 25 lat jestem działaczem Polskiego

Czerwonego Krzyża, w strukturach którego zajmuję się honorowym krwiodawstwem. Blisko 10 tysięcy litrów krwi to pośrednictwo moje i moich koleżanek i kolegów z Klubu Honorowych Dawców Krwi im. Ks. Jerzego Popiełuszki przy WSK PZL Świdnik S.A. Wiem co to poświęcenie i wiem, że warto poświęcić się dla drugiego człowieka, oddać część siebie drugiemu potrzebującemu. Dotychczas oddałem honorowo 38 litrów bezcennego leku dla ratowania ludzkiego życia. Jestem także wiceprezesem Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego AVIA - piłka nożna. Podjąłem się tego działania w celu ratowania świdnickiego sportu. Szkoda mi było dokonać wielu pokoleń zawodników, istniejących obiektów, które nadal powinny służyć młodym ludziom. Lepiej bowiem, aby młodzież zasmakowała w sporcie niż w alkoholu i narkotykach. Mam nadzieję, że przyjdą lepsze czasy dla sportu i boiska zapelnia się młodzieżą; taki właśnie jest cel mojego działania.

Sumiennność, odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, fachowość, ogromne zaangażowanie w sprawy Zakładu i załogi, umiejętność rozwiązywania trudnych problemów - to cechy jakimi kieruję się i będę się kierował. Cennie sobie szczerość, pracowitość, pełne oddanie swoich umiejętności dla dobra Zakładu i jego załogi. Cenię również współpracę ze wszystkimi, których działania nie są pozorowanymi a wypływającymi z serca. Nie znoszę dwulicowości i poddaństwa oraz przypodobania się komuś lub czemuś. Jako członek Rady Nadzorczej V kadencji i jej sekretarz dawałem świadectwo godnego reprezentowania załogi i jej problemów, które znajdowały swoje odbicie na posiedzeniach Rady Nadzorczej. Sami państwo oceńcie moje dotychczasowe działania, bo tylko



ocena całej załogi jest mi bliska sercu. Działania moje zawsze były nakierowane na dobro Firmy i jej załogi. Firma nasza przeszła wiele zmian na korzyść, ale cel jeszcze nie jest osiągnięty. Wiele rozpoczętych tematów inwestycyjnych musi jak najszybciej zafunkcjonować i przynosić korzyści dla Zakładu i jej załogi. Firma nasza w dalszym ciągu musi się zmagać z silniejszymi w Europie i na świecie. Rozwój Firmy, tworzenie miejsc pracy i dalsze inwestycje w kierunku unowocześnienia Parku Maszynowego to najważniejsze sprawy na najbliższy okres. Mam tego pełną świadomość. Współpraca wszystkich Organizacji Związkowych, Rady Nadzorczej, Zarządu Spółki oraz całej załogi to nadrzędne cele jakie sobie stawiam, a które przełożą się na interes Firmy i całej załogi.

Mądrość załogi jest moją mądrością, problemy załogi i ich rodzin są moimi problemami. Zrobię wszystko aby nie zawieść zaufania załogi.

10 maja oddaj głos za sumiennością, odpowiedzialnością, rozwagą i bezinteresownością.

Podsumowanie programu „Czysty Świdnik”. czyli...

GADAJĄCY KOSZ

„Czysty Świdnik” to nazwa akcji ekologicznej, zorganizowanej przez Gimnazjum nr 3, w związku z obchodami 50-lecia naszego miasta i zbliżającym się Dniem Ziemi. Jej podsumowanie miało miejsce 22 kwietnia w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej.

Przedsięwzięcie zorganizowano po to, aby pobudzić świadomość młodych mieszkańców Świdnika, tak by mogli bardziej wpływać na czystość otaczającego nas środowiska. Pro-

jekt zakładał wiele konkursów, głównie plastycznych oraz informatycznych dla świdnickich uczniów od klas początkowych zaczynając, na klasach ponadgimnazjalnych kończąc. Zorganizowano także turniej wiedzy ekologicznej, rozrysowaną mapę dzikich wysypisk śmieci. Przy współpracy z Telewizją Kąlową Świdnik przygotowano program telewizyjny na temat segregacji śmieci i świadomego wyboru produktów.

Wyjątkową pomysłowością w dziedzinie promowania zachowań proekologicznych zabłysnęli uczniowie Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej. Łukasz Grabowski, Grzegorz Pawłowski i Arkadiusz Wójcik z klasy I Technikum Elektrycznego wykonali kosz, który... mówi. Po wrzuceniu do niego śmieci możemy usłyszeć słowo „dziękuję”. - W pojemniku zainstalowany jest układ elektroniczny - mówi Elżbieta Migut, wicedyrektor PCEZ (na zdj.) - reagujący na uchylenie klapki kosza. Zamyka się wtedy obwód elektryczny, włączając mały magnetofon. Mankamentem kosza jest, to że „mówi” bardzo cicho. Nie chcieliśmy narażać uczniów na koszty. A liczy się przecież pomysł. Tym bardziej, że kilka dni temu usłyszeliśmy w radiowej „Trójce” wiadomość o ustawieniu na ulicach Berlina podobnych koszy, które mówią „danke schoen”. Taki pojemnik kosztuje tam 1000 euro. To zbieg okoliczności, ale cieszy nas fakt, że w dziedzinie ekologii nie ustępujemy naszym zachodnim sąsiadom. Ciekawym pomysłem okazał się także pies „Puszek” wykonany z... puszek i makulatury przez Przemysława Cholewę, ucznia I kl. TM 5, również z PCEZ.

Oto lista laureatów Programu Czysty Świdnik. Konkurs informatyczny - prezentacja multimedialna: Dariusz Socha (PCEZ); konkurs plastyczny - Katarzyna Jarząbek (SP3); konkurs na plakat - Anna Jarzyna (Specjalny Ośr. Szk.-Wych.); konkurs wiedzy ekologicznej - Rafał Skroś, Justyna Sroczyska i Olga Hawryl (SP 3). Organizatorami akcji byli: Aneta Seremak, Krystyna Łucuk i Monika Walaszek, nauczycielki Gimnazjum nr 3.

(sls)



PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

PK Pegimek Sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3 ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

I. Remont pokrycia dachowego z dachówki na pokrycie z blachodachówki

1. Wyspiańskiego 15 - 230 m²
2. Okulickiego 3 - 230 m²

II. Remont pokrycia dachowego z dachówki na pokrycie z blachy trapezowej

1. Skłodowskiej 3 - 250 m²
2. Norwida 6/Wyspiańskiego - 180 m²

III. Remont pokrycia dachowego w technologii papy termozgrzewalnej

1. Niepodległości 1 - 715 m²

IV. Montaż krętek wentylacyjnych na kominach

1. Niepodległości 2
2. Baczyńskiego 8

V. Izolacja fundamentów + prace budowlane towarzyszące

1. Kilińskiego 1 - 12 mb
2. Kilińskiego 3 - 88 mb
3. 3-go Maja 4 - 74 mb
4. Niepodległości 6 - 50 mb
5. Niepodległości 8 - 50 mb
6. Niepodległości 10 - 33 mb
7. Wyspiańskiego 14 - 125 mb
8. Wyspiańskiego 16 - 32 mb
9. Norwida 3 - 12 mb
10. Norwida 7 - 50 mb
11. Norwida 8/Wysp. 4 - 100 mb
12. Norwida 10 - 12 mb
13. Baczyńskiego 6 - 56 mb
14. Okulickiego 5 - 12 mb

VI. Wymiana instalacji elektrycznej

1. 3 Maja 1
2. Niepodległości 4
3. Niepodległości 12
4. Wyspiańskiego 13
5. Norwida 10
6. Reja 3
7. Okulickiego 9

VII. Termoizolacja ścian budynku

1. Skłodowskiej 2 - 270 m²
2. Kilińskiego 1 - 130 m²
3. Kilińskiego 3 - 270 m²

VIII. Naprawa podestów, cokołów, balkonów i inne roboty bud.

1. Niepodległości 6 - szt. 3 - podesty przy kl. schodowych
2. Okulickiego 5 - szt. 2 - podesty przy kl. schodowych
3. Okulickiego 7 - szt. 8 - remont balkonów
4. Niepodległości 17 - szt. 4 - podesty przy kl. schodowych, wyk. cokołu
5. Kilińskiego 1 - szt. 8 - remont balkonów
6. 3 Maja 4 - likwidacja wejść do kl. schodowych

IX. Instalacje wodociągowe

1. Niepodległości 7 - wyk. proj. Inst. wod-kan w piwnicy i przebudowa ww. inst.
2. Norwida 5 - wymiana inst. wod-kan w całym budynku

Oferty należy składać oddzielnie na każde zadanie w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku.

Termin realizacji zamówienia do dnia 30.09.2004 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod w/w adresem w pok. nr 4

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, negocjowanie z oferentami lub odstąpienia od dalszego postępowania.

Repertuar kina „LOT”

7-9 maja - „Gothika”. Wyk. Halle Berry, R. Downey Jr. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.
10-13 maja - Kino nieczynne
14-16 maja - „El Cid. Legenda o Mężnym Rycerzu”. Film w pol. wersji jęz. Produ. Hiszp., b/o, godz. 17.00; „Kill Bill: Vol. 2”. Prod. USA, od lat 18, godz. 19.15
17-19 maja - Kino nieczynne

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

Wiosna, ach to ty...

Za oknami wiosna, pełna słońca, zieleni, rozwijających się roślin. W Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej również rozkwitły kolorowe bukiety kwiatów, zazieleniły się młode pączki drzew, pejzaże zachwyciły swoim niepowtarzalnym urokiem. Stało się tak za sprawą grupy malarskiej „Kolor” oraz obrazów prezentowanych na wystawie pt. „Wiosna”, którą można było podziwiać w dniach 20-30.04 w sali biblioteki.

Wystawę wraz z MPBP zorganizowało Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury woj. lubelskiego, a zapoczątkowała ona cykl ekspozycji, mających się pojawić

w ramach jubileuszu 20-lecia RSTK woj. lubelskiego i obchodów 50-lecia naszego miasta.

Na kwietniowym wernisażu swoje prace zaprezentowało 8 artystów - amatorów, dobrze znanych już mieszkańcom Świdnika. Oleje, akwarele, rysunki autorstwa Małgorzaty Bochenko, Genowefy Dynińskiej, Jadwigi Koperdy-Grzeżkowskiej, Marii Mirosław, Antoniego Sylwestra Muszyńskiego, Wandy Toboły, Anny Witek i Stanisława Wołka, zachwyciły swoim wiosennym klimatem i feerią słonecznych barw, czarowały wyjątkową atmosferą, fascynowały obfitością i różnorodnością stylu. aw

Wszystkim, którzy
uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej
ś.p. Jana Tkaczyka
serdeczne podziękowania
składa
córnka, syn i rodzina

Rodzinie nieodżałowanego kolegi
Waldemara ŻURKA
wyraży współczucia składa
Praktyka Lekarza Rodzinnego „MEDYK”
w Świdniku

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2000r nr 46, poz. 543) ogłasza co następuje:

do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej, została przeznaczona dz. nr 1259/43 o pow. 1346 m² z tego udz. 23200/78987 części położona w Świdniku przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 12.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Świdnika, obok pok. nr 200.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołówce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę 0,38 ha we Franciszku, prąd, woda na miejscu. Tel. 751-49-23. B-528
Kupię dużą działkę budowlaną w Świdniku lub okolicach. Tel. 468-31-37, 469-31-00. B-529
Sprzedam działkę budowlaną, Franciszków k/Świdnika, 22 a. Tel. 820-43-86. B-530

Sprzedam mieszkanie własnościowe 47,5 mkw, osiedle Brzeżny. Tel. 468-16-33, 0509-099-122. B-531

Sprzedam Mercedesa 124 300D, automatic diesel. Tel. 468-20-58. B-532

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny, cena 800 zł. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-533

Sprzedam mieszkanie 54,86 mkw, 2 pokoje, II piętro, ul. Niepodległości. Tel. 0508-921-841. B-534

Sprzedam dużą ładną palmę. Tel. 751-47-54. B-535

Sprzedam kiosk 25 mkw, wszystkie media, odebrany przez Sanepid. Tel. 0695-443-046. B-536

Sprzedam garaż blaszak 5x3 m, blacha falista ocynkowana. Tel. 468-19-89. B-537

Sprzedam tanio 4 segmenty z szafą, wys. pol., ciemne. Tel. 524-48-26. B-538

Sprzedam używaną kuchnię gazową, c. 150 zł. Tel. 468-33-88. B-539

Telefon komórkowy Ericsson na kartę-sprzedaż, cena 100 zł. Tel. 468-16-27. B-540

Szwaczkę wykwalifikowane zatrudni. Tel. 0601-254-249.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Co, gdzie, kiedy...

* W piątek, 07 maja o godz. 19.30 odbędzie się otwarcie wystawy grafiki Renaty Szurygi. Wystawę będzie można oglądać do 25.05.2004 w Galerii „Pischochach” Miejskiego Ośrodka Kultury, przy ul. Wyszyńskiego 14.

* Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na IX edycję Powiatowego Przeglądu Piosenek Dziecięcej. Prezentacje wokalne odbędą się 14.05 i 15.05 o godz. 10.00 w sali widowiskowej MOK-u, ul. Wyszyńskiego 14. oprac. aw

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. Obrońców Westerplatte w Świdniku

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczych ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłoszenie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00-18.30.

Okna z demontażu z ramami i żaluzjami sprzedam. Tel. 468-16-27. B-541

Sprzedam akcje WSK-PZL. Tel. 468-68-60, po godz. 20.00. B-542
Działkę budowlaną 1600 mkw, Krępiec, ul. Spacerowa, tanio sprzedam. Tel. 759-57-50. B-543

Sprzedam biurko młodzieżowe, wym. 100 na 45, z szufladkami. Tel. 751-38-89. B-544

Sprzedam butlę turystyczną z palnikiem. Tel. 468-42-43. B-545

Sprzedam Ursafalk 250 mg 100 tabletek; piecyk łazienkowy „Termet 0089”. Tel. 751-36-82. B-546

Sprzedam garaż muremowany w zespołowym przy ul. Kłono-wej. Tel. 0608-582-437. B-547

Sprzedam szafkę kuchenną wiszącą (80.0), jasna sosna, stan idealny, cena 50 zł. Tel. 468-24-06. B-548

Sprzedam taborecik okrągły z miękkim siedzeniem i pokrowcem, szt. 2, stan idealny, c. 15 zł/szt. Tel. 468-24-06. B-549

Sprzedam stół RTV z półeczką, ciemny orzech, wysoki polski (politura), stan idealny, c. 50 zł. Tel. 468-24-06. B-550

D-22

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Tak nazywano Remigiusza Jana Szczerbakiewicza najpopularniejszego rajdowca Polski. Jego kariera sportowa była błyskawiczna, a dorobek imponujący. Najważniejsze zwycięstwa to zdobycie 27 razy tytułu mistrza Polski w rajdach szybkich, obserwowanych i motocrosach, 4 zwycięstwa w Międzynarodowym Rajdzie Tatrzańskim i 13 tytułów wicemistrza w tym rajdzie, 10 zwycięstw w Rajdzie Sudeckim oraz 13-krotne zdobycie pucharu dla Najlepszego Rajdowca Polski. Nie sposób wymienić wszystkich sukcesów, jakie osiągnął R. J. Szczerbakiewicz, świdniczanin, rajdowiec Avii, który brał udział w przeszło 200 wielkich imprezach motorowych, przywożąc z prawie każdej zwycięski puchar. Startował w wielu wyścigach ulicznych w różnych miastach Polski. Próbował jazdy po „ścianie śmierci”, poznając akrobaticzne tajniki tej karkołomnej jazdy. Startował w wielu dyscyplinach motorowych, jak sam mówi nie miał czasu tylko na żużel, bo nie bawiła go jazda w kółko. Jego specjalnością były jednak rajdy szybkie i obserwowane. Karierę rozpoczął w 1952 roku zdobywając trzecie miejsce w rajdzie szosowo-terenowym na trasie Świdnik-Kock. Pierwszy tytuł rajdowego mistrza okręgu lubelskiego zdobył w 1955 roku, a w 1956 roku mistrzostwo Polski juniorów. Sportowe sukcesy przyspadały na lata 1957-1977, kiedy powołano do kadry narodowej ostry rywalizował ze znanymi zawodnikami krajowymi i czołowymi rajdowcami Europy. Znaczący sportu nie szczędził mu pochwał. Mówiono o nim najlepszym z najlepszych. Bił rywala na głowę profesjonalnym przygotowaniem, szybkimi startami, które da-

wały mu przewagę nad przeciwnikami i znajomością wielu technicznych sztuczek.

Reprezentując kraj zdobył wiele medali w zawodach motocyklowych najwyższej rangi. Podziwiano go na trasach rajdowych USA, Austrii,

Na motocyklu INDIAN 600 wygrał Rajd Świętokrzyski i wiele innych rajdów. Tradycję rodzinną postanowił kontynuować Roman, który jako mały chłopak podziwiał wujka. Pracując w Lubaniu, do którego przybył z Waszawy z ocalałą z wojny ro-

szą drużyną rywalizowała z Anglikami, Niemcami, Austriakami i Włochami, których na trasie było 40. Trzecie miejsce naszego zespołu to był duży sukces. Bardzo ciężko jeździło się w Czechosłowacji. Organizatorzy wymyślali trudne przeszk-

Remigiusz Jan Szczerbakiewicz

„Król polskich Tatr”



Szkocji, Anglii, Francji, Hiszpanii, NRD, RFN, CSZR, Finlandii, Włoch. Rywalizował z najlepszymi zawodnikami Europy: Brownem (Szkocja), Rossim (Włochy), Jaksonem (Anglia).

Jan Szczerbakiewicz od wielu lat mieszka w USA w pobliżu Chicago. Po 14 latach nieobecności odwiedził w ubiegłym roku Lublin, w którym mieszka jego syn z rodziną i oczywiście Świdnik. -Niekończące się rozmowy, wspaniała atmosfera przyjacielskich spotkań to właśnie to czego najbardziej brakuje mi w Chicago - podkreślał Jan Szczerbakiewicz. Nie zapomniał odwiedzić przyjaciół w Kazimierzu, wspominając wspaniałe rajdy po kazimierskich skałkach. W rozmowie podkreśla wpływ rodziny, a szczególnie brata Romana na jego drogę życiową i karierę sportową. Bo tak naprawdę wszystko zaczęło się od wujka Feliksa Kasprzaka, znanego w latach 1929-1936 motocyklisty warszawskiego. Pasją tego przedsiębiorcy handlowego był sport motorowy.

dzina, każdą zarobioną złotówkę skrzętnie odkładał na wymarzony motocykl. Niebawem stał się posiadaczem Zundappa 200. Do Świdnika trafił, jak większość pierwszych mieszkańców miasta, zwabieni pracą i mieszkaniem. Roman związał się z Robotniczym Klubem Sportowym Stal, w którym była sekcja motorowa. Był nie tylko zawodnikiem, ale również nauczycielem wielu młodych adeptów motorowej jazdy i swojego młodszego brata.

Jan Szczerbakiewicz przynajmniej, że naukę jazdy na motocyklu rozpoczął bardzo wcześnie podkradając Romanowi motocykl. Po raz pierwszy zrobił to nie mając 14 lat, a już jako 15-latek brał udział w zawodach, w których zajął 3 miejsce. -Zwycięstw było sporo - wspomina J. Szczerbakiewicz - najbardziej pamięta się te pierwsze. Myślę, że do takich szczególnych należy rajd we Włoszech w Bergamo. Trasa wiodła przez Alpy. Ciężkie podjazdy i jazdy w górach, zwąły kamieniami i cierniami krzaki. Na-

dy. Błotniste łąki, tamy z wodą, drewniane bale obsypane piachem. Jazda w takich warunkach wymagała wiele wysiłku. Trzeba było umieć wszystko. Bezbłędnie odczytywać mapę, być mechanikiem. Do najtrudniejszych zawodów należała sześciodniówka w Hiszpanii i Szkocji. W Szkocji (1961 roku) przez kilka dni jeździliśmy po błotnistym polu. Po wielogodzinnej kąpieli w błocie, trudno było rozpocząć zawodników. Zająłem wówczas drugie miejsce. W hiszpańskich Pirenejach jeździliśmy raz w słońcu raz w zamieci śnieżnej.

Na pytanie jaki tytuł przyniósł mu największą satysfakcję odpowiada. Wszystkie mnie bardzo cieszyły, ale chyba najbardziej tytuł najlepszego i najwzrostniejszego rajdowca Polski przyznany przez Polski Związek Motorowy na zakończenie każdego sezonu. Taki tytuł zdobyłem 11 razy. Cieszyłem się, bo to było podsumowanie klas i wszystkich rajdowych specjalności, motocyklistów i kierowców samochodowych.

Zwycięstwa, puchary cieszyły, bo to uhonorowanie ciężkiej pracy. Niezwykle ważna była wspaniała atmosfera, jaka panowała w klubie. Tworzyli ją ludzie, pasjonaci sportu, zawodnicy i opiekunowie klubu. Było ich wielu, nie sposób wymienić wszystkich. Z wieloma do dziś utrzymuję przyjacielskie kontakty.

Remigiusz Jan Szczerbakiewicz do dziś nie rozstał się z motocyklem. W USA ma hondę starszego typu, którą jeździ w mieście. Mieczysław Kruk, wieloletni dziennikarz sportowy w naszej gazecie mówił, że J. Szczerbakiewicz zapisał się złotymi zgłoskami w historii świdnickiego sportu. Za swoje zasługi otrzymał Tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu. Jan Szczerbakiewicz obiecał przyjechać do Polski w tym roku, może na obchody 50-lecia Świdnika.

iw

Taekwondocy „Dana” na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

SREBRNY PAWEŁ

W Śremie odbył się finałowy turniej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w taekwondo WTF. Wśród dwustu startujących zawodników, którzy wywalczyli sobie prawo startu po trzech turniejach eliminacyjnych, znalazła się trójka reprezentantów Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” Świdnik.

Paweł Grzesiak (na zdjęciu), Iwona Duklewska i Marzena Targosz wystąpili w konkurencji układów formalnych (poomse). Spośród nich najlepszy wynik osiągnął Paweł zajmując drugie miejsce i zdobywając zarazem tytuł wicemistrza Polski w układach formalnych. Wyprzedził go jedynie warszawianin Michał Łomewski, wielokrotny medalista krajowych i międzynarodowych zawodów. Iwona Duklewska uplasowała się na piątej pozycji w bardzo wyrównanej stawce zawodniczek. Marzenie mimo dobrego występu nie udało się niestety zakwalifikować do ścisłego finału konkurencji. Warto wspomnieć, że srebro Pawła to jego trzeci medal mistrzostw Polski zdobyty w tym roku, a na dodatek każdy z nich wywalczył w innej konkurencji! W dniach 15-16 maja naszych taekwondoków odwiedzi niemiecki instruktor Mark Klinger (6 dan). Przeprowadził on seminarium szkoleniowe oraz przeegzaminuje kandydatów na stopnie mi-



strzowskie. Kolejnym startem zawodników „Dana” będzie udział w Pucharze Polski rozgrywanym według przepisów Polskiej Unii Taekwondo, który odbędzie się 6 czerwca w Oleśnicy.

Otwarcie sezonu na świdnickich kortach

O Puchar Burmistrza

Ogólnopolskim Turniejem Klasyfikacyjnym serii 2 w kategorii junierek i juniorów oficjalnie został otwarty letni sezon tenisowy na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. Organizatorem imprezy było Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe Świdnik, a fundatorem pucharów oraz dyplomów dla najlepszych zawodników i zawodniczek Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, który zaszczylił zawody swoją obecnością.

W turnieju wystartowało sześćseto reprezentantów gospodarzy. W grze singlowej dziewcząt naszą jedynaczką Klaudia Piątek uległa w 1/8 finału Annie Piechocie z KS Czuwaj Przemysł 0/6, 1/6. Nieco lepiej poszło chłopcom. Najdalej, bo do półfinału dotarł Jakub Grzys, który w drugiej rundzie pokonał swojego koleżkę klubowego Przemysław Jakubiaka 1/6, 1/6, a w ćwierćfinale uporał się po trzysetowej walce z Danielem Półkoszkiem z UKS Radość Warszawa wygrywając 4/6, 6/2, 6/1. Niestety w walce o finał nie sprostał innemu zawodnikowi z Warszawy Mateuszowi Kniaginowi przegrywając w trzech setach 5/7, 6/

4, 4/6. Inni nasi zawodnicy odpadli z turnieju na poziomie pierwszej lub drugiej rundzie. Krystian Kielbasa miał wolny los, a następnie musiał uznać wyższość Piotra Zielińskiego z UKS Radość Warszawa ulegając 2/6, 3/6. Radosław Siczek po przejściu pierwszej rundy na zasadzie wolnego losu w drugiej zmierzył się z Kamilem Kopyckim. Lepszy okazał się tenisista starochwicznej Pandy wygrywając po zaciętym pojedynku w dwóch setach 6/7 (3), 5/7. Natomiast Zbigniew Mrówka już w pierwszym występie zszedł z kortu jako pokonany przez Bartłomieja Marca z Górniką Łęczna ulegając mu 0/6, 3/6.

W ćwierćfinałach gry podwójnej chłopców para Jakubiak/Jan Jeliński (AZS Śródmieście Warszawa) uległa deblowi Grzys/Janusz Hanusz (MKS Stalowa Wola) 1/6, 3/6. Natomiast w innym pojedynku, którego stawką był awans do półfinału turnieju świdnicka para Kielbasa/Siczek pokonała debel Mariusz Koziaka (KS Mostostal Zabrze)/Daniel Półkoszek (UKS Radość Warszawa) w trzech setach 4/6, 6/4, 6/1. W kolejnym meczu nasi młodzi tenisiści rozprawił się z debel Grzys/Hanusz zwyciężając także w trzech setach 6/4, 3/6, 6/3. Niestety w walce o pierwsze miejsce świdniczanie musieli uznać wyższość par UKS Radość Warszawa w składzie: Mateusz Kniagin/Piotr Zieliński przegrywając 2/6, 4/6.

Sędzią naczelnym turnieju był Stanisław Kielbasa, a dyrektorem zawodów Wiesław Jakubiak.

Duży sukces młodzików z SKS Shiroikaj

Siedmiu zawodników, siedem medali

W sobotę, w Lublinie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Młodzików i Dzieci w Judo, z udziałem klubów polskich i jednego z Ukrainy. W imprezie tej z powodzeniem występowali zawodnicy SKS Shiroikaj, podopieczni Waldemara Białowskiego.

Siedmiuosobowa ekipa młodych świdniczan przywozila siedem medali, trzy złote, trzy srebrne i jeden brązowy. W najniższej wadze do 38 kg srebrny medal zdobył Michał Sadowski, który walkę o złoto przegrał na punkty z zawodnikiem

Ukrainy, Iwanem Batkowem. W tej samej wadze brązowy medal wywalczył Adam Dutkowski. Pojedynek o złoty medal w kategorii do 50 kg odbył się pomiędzy kolegami klubowymi, Darkiem Draganem i Marcinem Czarneckim. Wygrał, za-

kładając dźwignię, Darek, Marcin musiał zadowolić się srebrem. Adrian Chyla okazał się bezkonkurencyjny w wadze do 55 kg, wygrywając swoje walki przed czasem. W kolejnej kategorii wagowej do 60 kg srebrny medal zdobył Tomek Reverski.

W kategorii najcięższej, 75 kg, złoty medal wywalczył Marcin Michalski, który w decydującej walce wygrał przed czasem techniką ouchi-gari.

„CHAMPION” ZAPRASZA

W niedzielę 16 maja br. świdnicki Klub Motorowy „Champion” na torze koło skateparku organizuje Mistrzostwa Polski w trialu rowerowym. Impreza została objęta patronatem burmistrza Świdnika i wpisana w uroczyste obchody jubileuszu 50-lecia naszego miasta. Zawody zostaną rozegrane w obsadzie międzynarodowej, bowiem oprócz naszej czołowej krajowej wystartują zawodnicy z Łotwy i Czech. Wystąpią między innymi: Rafał Kumurowski, trzykrotny Mistrz Świata oraz Stefan Peiela, aktualny Wicemistrz Świata w trialu rowerowym. Można będzie oczywiście podziwiać umiejętności świdniczanina Karola Serwina, ubiegłorocznego wicemistrza Świata i zdobywcy Pucharu Europy. Start seniorów zaplanowano na godzinę 12. Organizatorzy liczą na to, że dopięta pogoda i frekwencja wśród kibiców. Wstęp wolny.

Rocznicowe obchody

85 rocznica powstania Związku Inwalidów Wojennych RP, to okazja do spotkania i podsumowania dotychczasowej działalności. W Świdniku uroczystości związane z tą rocznicą odbyły się 24 kwietnia. Podczas nadzwyczajnego plenarnego posiedzenia Zarządu, przedstawiona została historia Związku oraz wręczono specjalnie na tę okazję przygotowane statuetki. Otrzymały je członkowie Związku, osoby współpracujące z organizacją oraz zaproszeni goście. Związek Inwalidów Wojennych to organizacja skupiająca osoby okaleczone w czasie wojny. Po pierwszej wojnie światowej do kraju wróciło ponad 220 tysięcy trwale okaleczonych żołnierzy. Młode państwo polskie wzięło na siebie ciężar pomocy poszkodowanym. Pierwszy krajowy Zjazd ZIW odbył się 19 kwietnia 1919 roku w Warszawie. Związek w okresie międzywojennym stał się prężną i zasobną organizacją. Prowadził własne zakłady szkoleniowe, majątki różne, posiadał nieruchomości. W 1929 roku ustanowił fundusz kredytowy inwalidów. Do ostatniego przed II wojną sejmu wprowadził 14 posłów. W okresie okupacji współpracował i utrzymywał kontakt z rządem emigracyjnym. Konspiracyjna działalność Związku spotkała się z krwawymi represjami okupanta. W grudniu 1944



fot. Sławomir Suche

się złożyć ofiarę swego zdrowia na ołtarzu dobra społecznego”.



fot. Sławomir Suche

roku na zjeździe delegatów w Lublinie powołano nowe władze Zarządu Głównego, który postanowił otoczyć opieką inwalidów wojennych i utworzyć struktury organizacyjne ZIW. Prezydent Ignacy Mościcki powiedział „Inwalidztwo jest świadectwem spełnienia najwyższego obowiązku względem Ojczyzny, a równocześnie przypomina społeczeństwu jego dług wdzięczności w stosunku do tych, którzy nie zawahali

nowy dowód uznania dla ludzi, którzy tworzyli historię tego kraju. Na zakończenie dyrektor ZSZ nr 1 Małgorzata Warszńska odczytała list dyrektora PCEZ i młodzieży tej szkoły, pod którym podpisali się dyrektorzy świdnickich szkół. W liście słowa podziękowania i hołdu skierowane były do członków organizacji, ludzi którzy poświęcili zdrowie w walce o wolną Polskę, a młodzież odbudowie kraju.

iw

Wykorzystać szansę

Dokończenie ze str. 1

może najpotężniejszą spośród wszystkich stowarzyszeń reprezentujących różne branże gospodarki europejskiej i ma już ogromne wpływy w świecie polityki. Lotnictwo i przemysł obronny to bardzo specyficzne gałęzie gospodarki. Decyzje w sprawach zakupów obronnych nie zapadają tak, jak w przypadku towarów rynkowych. Są to decyzje polityczne, podejmowane przez rządy państw, obciążające ich budżety ogromnymi sumami na wiele lat. Dlatego z jednej strony potrzebny jest lobbing popularyzujący produkty europejskie na całym świecie, z drugiej dbałość o to, by z technicznego i ekonomicznego punktu widzenia produkty te były konkurencyjne w stosunku do amerykańskich. ASD zamierza działać w kierunku wyboru najlepszych europejskich projektów i skupieniu się na ich realizacji. Będzie zapobiegać wewnętrznej konkurencji. Z drugiej strony będzie również koordynować podział pracy w ramach europejskiej zbrojeniówki. Europejski przemysł lotniczy i obronny zainicjował wiele ambitnych

programów, takich jak Wspólne Europejskie Niebo, czy konkurencyjny w stosunku do amerykańskiego systemu nawigacji satelitarnej GPS system GALILEO. Ich sukces zależy jest od połączenia możliwości technologicznych i finansowych całego kontynentu.

Naturalnie rodzi się pytanie o nasze miejsce w ASD. Wśród 10 priorytetów działalności stowarzyszenia w 2004 roku znalazł się zapis o woli zapewnienia nowym członkom Unii Europejskiej pomocy w zajęciu należnego im miejsca w programach badawczych i przemysłowych. W dużej mierze od nas samych zależy jak tę szansę wykorzystamy, a możliwości są naprawdę duże. Posłużyć się porównaniem: obywateli Polski stanowią będą około 10 procent ludności Unii Europejskiej. Gdyby polski przemysł lotniczy uszczęknął ze stumiliardowych wpływów europejskiej zbrojeniówki chociaż 1 procent, moglibyśmy mówić o stabilizacji i dobrobycie.

Jan Mazur

WSPOMINAMY • WSPOMINAMY • WSPOMINAMY • WSPOMINAMY

OLGA KISŁAK Pierwsza Nauczycielka Świdnika

Jubileusz Świdnika to okazja do przypomnienia niezwykłych już osób, które w szczególny sposób przyczyniły się do rozwoju miasta, a ich życiowe postawy miały wpływ na tworzenie się nowej społeczności. Do takich ludzi w Świdniku należy Olga Kisłak, która w październiku 1946 roku, założyła w Adam polu cztero-klasową Szkołę Podstawową. Zorganizowała ją w willi „Grażyna” państwa Szczepińskich. Po powrocie do Świdnika właścicieli willi, szkoła została przeniesiona do powstającego przy fabryce osiedla. W 1950 roku uczniowie uczyli się w baraku za kinem „Lot” (dzisiejsza „Iskra”). Organizowanie nauki w pierwszych latach powojennych trudno sobie dzisiaj nawet wyobrazić. Nie było niczego, budynku, ławek, książek, zeszytów. Nie brakowało tylko entuzjazmu i zapału do przezwyciężania piętrzących się trudności. Największy udział w organizacji podstaw świdnickiej oświaty

ma Olga Kisłak - pierwsza nauczycielka Świdnika. Wspomagały ją w tej pracy Jadwiga Moszyńska i Janina Stasiwicz. W 1952 szkoła przeniesiona została do nowego budynku, pierwszej Szkoły Ogólnokształcącej wybudowanej w Świdniku.

Urodziła się w 1900 roku w Stanisławowie, w którym ukończyła Seminarium Nauczycielskie. Pracę rozpoczęła w czteroklasowej szkole powszechnej we wsi Misie w powiecie radzyńskim. Nie zaprzestała nauczania dzieci nawet w czasie hitlerowskiej okupacji. Za organizowanie tajnego nauczania została aresztowana i osadzona w obozie koncentracyjnym na Majdanku. Po zakończeniu wojny trafiła do Świdnika, w którym spędziła resztę swojego bardzo pracowitego życia. Zmarła w 1983 roku. Była osobą niezwykle szanowaną i lubianą. Ujmowała wszystkich pogodnym usposobieniem i życzliwością. Mimo przejścia na emeryturę angażowała



się w sprawy swoich wychowanków, nauczycieli, służąc pomocą i wsparciem. Teresa Gruszczyńska, mieszkanka Adam polu, która rozpoczęła naukę w założonej przez Olę Kisłak szkole, z nostalgią wspomina pierwsze lata nauki i swoją pierwszą nauczycielkę. To chyba nie przypadkiem, że pani Teresa Gruszczyńska również została nauczycielką. Nigdy nie została przerwana nić sympatii, jaka nawiązała się między uczennicą a nauczycielką. Spotykały się w domu pani Olgi, która chętnie służyła do świadczeniem pedagogicznym i życiowym. Była dla niej nie tylko autorytetem, ale również przyjacielem, który w pamięci nigdy nie umiera. „Gdy zapalam lampkę na grobie pani Olgi Kisłak-wspomina T. Gruszczyńska - myśląc o życiu, przemijaniu, wiem, że „Moja Pani”, umiała przeżyć je pięknie i godnie.

Pani Olga Kisłak przekazała znaczną sumę pieniędzy na budowę Centrum Zdrowia Dziecka, odbudowę Zamku Królewskiego, rewaloryzację zabytków Krakowa. Z własnych oszczędności ufundowała 4 książki dla mieszkaniowców dla wychowanków Domów Dziecka w Lublinie.

opr. iw

Radni udzielili burmistrzowi absolutorium

Bez niespodzianek



29 kwietnia odbyła się jedna z ważniejszych w roku, sesja absolutoryjna Rady Miejskiej. Radni jednogłośnie udzielili absolutorium burmistrzowi Waldemarowi Jaksonowi z tytułu wykonania ubiegłorocznego budżetu. Wcześniej zapoznali się z opiniami - Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Oba ciała uznały, że wykonanie dochodów i wydatków przebiegało bez większych zakłóceń. Nie stwierdzono przypadków przekroczenia planu wydatków i tym samym naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Wobec tego obie opinie były pozytywne.

d

Pieluchomajtki „na receptę” (refundowane) oferuje

Apteka „Iris” w supermarkecie **Champion** otwarta codziennie - także w niedzielę wygodny parking pod samymi drzwiami apteki

R-18

OSIEDLE **POLESIE**

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Lewica podzielona

Zapoczątkowany przez Marka Borowskiego rozłam w SLD przeniósł się również na partynę doły. Podczas kwietniowej sesji Rady Miejskiej Jakub Osina, lider świdnickiej lewicy, przewodniczący Klubu Radnych SLD-UP ogłosił oficjalnie, że opuszcza szeregi SLD i wraz z Mariuszem Wilkiem i Barbarą Gajewską tworzą Socjaldemokrację Polska. Tym samym zerwał się przewodniczenia Klubowi Radnych SLD-UP oraz uczestniczenia w pracach Zespołu Mędzykomisyjnego Rady. Na czele świdnickiej SDPL stanął Mariusz Wilk.

d